

Sygn. akt I Ca 81/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska (spr.)

SO Arkadiusz Kuta

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w (...)

z dnia 20 stycznia 2014 r. sygn. akt VI C 643/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt 1) i obniża zasądzone powodowi świadczenie do kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2013 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt 3) i nie obciąża powoda tymi kosztami;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za drugą instancję.

Sygn.akt I Ca 81/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Iławie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w (...) w sprawie z powództwa J. W. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2013 r. do dnia zapłaty (punkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2) oraz koszty procesu pomiędzy stornami wzajemnie zniósł (punkt 3).

J. W. domagał się od pozwanego zasądzenia kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 18 maja 2013 do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata A. W. i zwrotu kosztów procesu. Powód roszczenie opierał na art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Wskazywał na brak podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia, albowiem śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 03.08.2008 r., zatem nie przysługiwało mu uprawnienie do domagania się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż dnia 24 marca 2008 roku w T., gmina K. doszło do wypadku drogowego w wyniku którego śmierć ponieśli P. W., A. W., A. K. i P. J.. Pojazdem kierował P. W., który nie dostosował prędkości do warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i wpadł w poślizg, uderzając w przydrożne drzewo.. Sprawca wypadku P. W. poniósł w nim śmierć, wobec czego postępowanie karne umorzone. Zmarły pasażer A. W. był bratem powoda. Powoda łączyła ze zmarłym silna więź braterska. Zmarły był samotnym kawalerem i większość swego czasu spędzał z bratem i jego rodziną, przychodził do nich w niedziele na obiady, uczestniczył we wszystkich świątach czy uroczystościach rodzinnych.. Bracia pomagali sobie nawzajem finansowo i mogli na siebie liczyć. Nigdy się nie pokłócili i nigdy nie odmówili sobie pomocy. Zwierzali się sobie z problemów osobistych czy rodzinnych i mieli do siebie zaufanie. W młodości powód pomagał zmarłemu A. W. w lekcjach, a następnie pracował z bratem na roli przez okres 10 lat, wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne.. O śmierci brata powód J. W. dowiedział się w szpitalu, szukając go wśród osób żywych. Musiał zidentyfikować jego zwłoki. Obecnie powód J. W. chodzi co tydzień na cmentarz na grób brata , bywa też tam w tygodniu. Pamięć po braci pielęgnuje również poprzez zdjęcia brata porożkładane w domu. Przez okres około 2 lat po wypadku miał problemy ze snem . Obecnie zmarły brat jest wspominany przez rodzinę podczas spotkań rodzinnych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż stan faktyczny w sprawie był pomiędzy stronami bezsporny, zaś oś sporu ogniskowała się wokół okoliczności, czy powodowi przysługiwało uprawnienie do dochodzenia roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej w oparciu o unormowanie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., a jeśli tak to w jakiej wysokości. W oparciu o ugruntowany dorobek orzecniczy Sądu Najwyższego Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej. Zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy.

Przychylenie się Sądu pierwszej instancji do tego stanowiska stanowiło punkt wyjścia dla dalszej oceny zakresu krzywdy doznanej przez powoda w związku z zerwaniem więzi rodzinnej jaka łączyła go ze zmarłym bratem. Odwołując się do przesłanek, jakie należy brać pod uwagę przy szacowaniu należnego zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że więzi pomiędzy członkami rodziny w osobach zmarłego A. W. i powoda J. W. były niewątpliwie bardzo silne. Powód doznał na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbku polegającego nie tylko na osłabieniu jego aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, ale doszło także do naruszenia relacji między osobą zmarłą, a osobą jej najbliższą. Ten rozmiar doznanej przez powoda krzywdy uzasadniał, w ocenie Sądu a quo, zasądzenie na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 20.000 zł, z jednoczesnym oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie. Kwoty powyższej nie można było kwalifikować przez pryzmat wygórowania, bowiem wzięto pod uwagę wszystkie istotne okoliczności sprawy i poddano je dogłębnej analizie, z uwzględnieniem zakresu cierpień powoda oraz wpływu śmierci brata na jego dalszą egzystencję. O odsetkach ustawowych od zasądzanego roszczenia orzeczono na podstawie art. 817 k.c., a o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości.

W kwestii obrazy prawa materialnego pozwany wskazał na art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz 24 § 1 k.c. i błędne uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że powodowi w obecnym stanie prawnym przysługiwało roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią brata.

Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa, z jednoczesnym zasądzeniem od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych, tak za pierwszą, jak i za drugą instancję.

W uzasadnieniu apelacji pozwany zajmował konsekwentne stanowisko wyrażane już w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, iż powód, mając na uwadze datę w jakiej nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę w postaci śmierci A. W., nie mógł dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę tym spowodowaną na podstawie unormowania art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Instytucja zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej została wprowadzona do porządku prawnego dopiero na skutek nowelizacji art. 446 k.c. w dniu 03 sierpnia 2008 r. poprzez dodanie do jego treści § 4 regulującego tę materię. Niemniej, w ocenie pozwanego, gdyby nawet przyjąć, iż podstawa prawna dla dochodzenia tego roszczenia istniała, to i tak zasądzoną kwotę zadośćuczynienia postrzegać należało jako wygórowaną, zwłaszcza iż od zdarzenia powodującego szkodę upłynęło już blisko 6 lat, a tym samym krzywda powoda ulegała stopniowej redukcji.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację pozwanego należało uznać za częściowo uzasadnioną w odniesieniu do wysokości zasądzonych powodowi świadczenia.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż brak było podstaw do podzielenia stanowiska pozwanego kwestionującego powództwo co do zasady w oparciu o prezentowane w toku postępowania oraz w apelacji zapatrywania prawne.

Oczywistym pozostawało, że dodany w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116 poz.731) do art. 446 k.c. kolejny (4) paragraf, przewidujący *expressis verbis* możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych – jak w rozpoznawanej sprawie – przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (porównaj: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, nie publ. oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, nie publ.).

Zasądzenia zadośćuczynienia nie uzasadnia również art. 446 § 3 k.c., gdyż – według przeważającego stanowiska judykatury oraz doktryny – przepis ten, nawet przy jego szerokiej wykładni, nie dopuszcza kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny (porównaj: m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, nie publ.; z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ.; z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, nie publ.; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, nie publ. oraz z dnia 30 marca 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.). Skoro zaś w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powodowie – w następstwie śmierci osoby bliskiej – nie doznali wstrząsu psychicznego prowadzącego do rozstroju zdrowia, lecz krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, podstawy do kompensaty tego uszczerbku nie może stanowić art. 445 § 1 k.c.

Istotą apelacji pozwanego jest zagadnienie, czy – jak przyjął Sąd pierwszej instancji – do oceny tych roszczeń znajduje zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Za Sądem Rejonowym i Sądem Najwyższym cytowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należy w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć, iż – wbrew stanowisku skarżącego – trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych objętych ochroną z art. 23 i 24 k.c. także więzi rodzinnych. Więzy te – jak wskazano – stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71

Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (nie publ.), który stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., co dostrzegł i aprobował Sąd Najwyższy w przytaczanej uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (LEX nr 604152). W uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (LEX nr 599865) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Przyjęcie zaprezentowanego poglądu nasuwa pytanie o sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej, do czego nawiązuje argumentacja skarżącego o braku takiego roszczenia przed nowelizacją. Jeżeli bowiem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. – w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji tych przepisów, dokonanej ustawą z dnia 23 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542) – to mogłoby się wydawać, że takie szczególne rozwiązanie nie było potrzebne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale z 22 października 2010 r. wniosek taki trudno byłoby jednak zaakceptować. Dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten jednocześnie ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

Rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszeniem deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Równocześnie nawiązując do przedstawionego powyżej stwierdzenia, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. a w konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. należy także podnieść, że za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie (...). Można zatem za Sądem Najwyższym przyjąć, że art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, jak czyni to pozwany. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego różnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Natomiast za częściowo zasadną Sąd Okręgowy uznał apelację pozwanego w zakresie, w jakim podniesiono, iż zasądzone powodowi świadczenie jest wygórowane. Odwołując się do prawidłowo ustalonych przez Sąd pierwszej

instancji okoliczności faktycznych nie sposób było nie zgodzić się z odnośną argumentacją apelanta, nawet przy jej lakoniczności. Sąd Rejonowy w sposób właściwy i wyczerpujący przywołał ogólne zasady i kryteria ustalania stosownego zadośćuczynienia, jednakże ich zastosowanie zasadnie budziło wątpliwości co do tego aspektu, w jakim należało oceniać krzywdę powoda po upływie tak znacznego okresu czasu, jaki upłynął od zdarzenia wywołującego odpowiedzialność pozwanego.

Przypomnienia wymaga zatem, że zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. Jak wskazano w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Niewątpliwie przy tym przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Generalnie biorąc – wysokość zasądzonych sum powinna być umiarkowana. Niemajątkowy charakter szkody wynagradzanej w przedmiotowym postępowaniu decyduje o jej niewymierności. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 448 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, nie być źródłem wzbogacenia i powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Należy zwrócić dalej uwagę, że na tle ukształtowanej judykatury umiarkowana wysokość zadośćuczynienia oznacza, że nie może być ono ani rażąco wygórowane, ani rażąco niskie. Odnosząc poczynione uwagi, o charakterze podstawowym dla rozstrzyganego zagadnienia, należało uznać za słuszny zarzut apelacji dotyczący uznania przyznanego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia za odpowiednie do rozmiaru krzywdy powoda, w szczególności zwłaszcza z uwagi na podkreślaną funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia. Trzeba przy tym mieć na uwadze, iż strata członka najbliższej rodziny z którą łączyły nas silne więzi uczuciowe i faktyczne, nigdy nie ulegnie zapomnieniu i nie można odmówić osobie pokrzywdzonej prawa do trwałego przeżywania żałoby, jednakże dla spełnienia przez przyznane zadośćuczynienie funkcji kompensacyjnej upływ tak znacznego okresu czasu od zdarzenia powodującego krzywdę powoda nie może pozostać bez znaczenia. Gdyby bowiem podzielić bez zastrzeżeń logikę niewiązania rozmiaru krzywdy z upływem czasu od zdarzenia ją wywołującej można by dojść do zaprzeczenia idei i istoty zadośćuczynienia w tego rodzaju sprawach, gdyż oczywistym pozostaje, że cierpienia i żałoba po stracie osoby bliskiej nigdy nie zostaną zniwelowane przez uzyskanie określonych świadczeń pieniężnych. Raz jeszcze należy podkreślić, że zadośćuczynienie jako swoista kompensata za ból, cierpienie i inne aspekty utraty osoby najbliższej musi odpowiadać intensywności tych negatywnych przeżyć osoby bliskiej, a ta w naturalny sposób maleje z upływem czasu. W realiach niniejszej sprawy mamy do czynienia z taką sytuacją, a dodatkowo nie można stracić z pola widzenia tej okoliczności, iż trauma i żałoba powoda po stracie brata nakładała się na tego samego rodzaju przeżycia wywołane stratą syna i dwóch dalszych członków rodziny w tym samym wypadku. Oczywistym pozostaje, iż rozdzielenie tych przeżyć i odczuć nie jest możliwe ani potrzebne, jednakże uzasadnione jest przyjęcie, iż skumulowanie krzywd, których źródłem było jedno zdarzenie, musi wyznaczać granice dla ustalenia należnego zadośćuczynienia w odniesieniu do każdej z nich.

Określenie wysokości należnego zadośćuczynienia należy do swobodnego uznania sądu, jednakże ocena ta podlega kontroli w aspekcie nieuzasadnionej dowolności w jego określeniu poprzez rażące zawyżenie lub zaniżenie świadczenia w aspekcie okoliczności konkretnego stanu faktycznego, co w takim przypadku uprawnia Sąd odwoławczy do modyfikacji ustalonej przez Sąd pierwszej instancji wysokości świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, System Informacji Prawnej Lex Sigma nr 146356).

Z przedstawionych powyżej przyczyn Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony zarzut apelacji, że określone przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie zostało zawyżone, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą rozstrzygnięto na podstawie 100 k.p.c w zw. z art.108 § 1 k.p.c.